

SŁOWO

WILNO, Wtorek 27 września 1932 r.

Redakcja i Administracja: Włocławek 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odrobinami do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmiarów ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednonazwany na stronie 1-iej i 2-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 80 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIE — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Młochowskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naczel.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczeńska.
WARSZAWA — Tow. Księgarz. Kol. „Ruch”.

MANEWRY JESIENNE

Jak za dawnych dobrych czasów, Berlina pomiędzy armją „czerwonych”, kiedy mniej było obawy i mniej deklamowano o pacyfizmie i rozbrojeniu we wszystkich niemieckich państwach, odbyły się wielkie manewry jesienne. Zaznajomienie się z przebiegiem tych ćwiczeń wojennych w poszczególnych państwach jest niezmiernie pouczające, stanowi bowiem świetny komentarz do dzisiejszych stosunków politycznych w Europie.

Zacznijmy nasz przegląd od słonecznej Italji. W drugiej połowie sierpnia zakończyły się na morzu Śródziemnym wielkie manewry floty włoskiej. Plan strategiczny manewrów przewidywał następującą operację, podzieloną na dwie części floty. Część B, wypływając z północnych wybrzeży Trypolitanji, miała na celu opanowanie zatoki tarenckiej i wysadzenie tam transportów wojskowych, część A, której bazy mieściły się u zachodnich wybrzeży Sycylii i wschodniego brzegu Adriatyku, powinna była temu przeszkodzić. Prócz tego, założenie przewidywało, że mniej więcej w połowie drogi morskiej, którą grupa B powinna była przebyć, znajduje się fikcyjna wyspa.

Czem są manewry? Każdy dobrze wie, że jest to przygotowanie, próba generalna prawdziwej wojny, a plany, opracowywane przez sztab mają na celu stworzenie sytuacji i założenia jaknajbardziej zbliżonego do rzeczywistości. Rozpatrując pod tym kątem widzenia, plan manewrów włoskich nie trudno będzie się domyślić, że północne brzegi Trypolitanji, to Algier i Tunis, a grupa B, to flota francuska eskortująca transporty wojsk kolonialnych do metropolji. Grupa A operująca u brzegów zatoki tarenckiej, to flota włoska, której zadaniem jest w wypadku konfliktu zbrojnego odciąć Francję od jej rezerw kolonialnych. Aby sytuacja zupełnie odpowiadała rzeczywistości, założenie przewidywało istnienie fikcyjnej wyspy Z, która oznacza nie innego, jak Korsykę.

Nic dziwnego, że manewry wywołały we Francji duże zaniepokojenie. Prasa paryska zamieściła mapę operacji floty włoskiej pod wymownym tytułem „La leçon que nous devons en tirer”. Jakż stąd wniosek? Oto przedewszystkiem ten, że antagonizm francusko-włoski jest jednym z głównych elementów sytuacji politycznej w Europie i antagonizm ten łatwo może się stać otwartym konfliktem. Jeżeli zwązamy, że Włochy w swej polityce zagranicznej stale występują przeciwko Francji, że gwałtownie szukają sprzymierzeńca w Berlinie, że intensywnie rozbudowują swą flotę zarówno morską jak powietrzną, że wznoszą fortyfikacje i umocnienia na granicy z Francją, wówczas przekonamy się, że ognisko przyszłego konfliktu zbrojnego leży netylko na Wschodzie Europy.

Wróćmy jednak do manewrów jesiennych. Francja netylko ograniczyła się do oburzenia z powodu tak przejrzyściego planu manewrów włoskich, lecz jakby w odpowiedzi zorganizowała wielkie ćwiczenia lotniczo-gazowe w Marsylii, w Mally i ostatnio wielkie manewry w Chalons sur Marne. Właściwie to ostatnie, w których wzięło udział kilka dywizyj wojska, miały na celu zademonstrowanie najnowszych zdobyczy w dziedzinie t. zw. motoryzacji wojska.

Manewry w Chalons sur Marne miały charakter zamknięty, czyli inaczemuś nie brali w nich udziału jako obserwatorzy, attache wojskowi państw obcych, z którymi Francja utrzymuje stosunki. Być może prasa włoska po pewnym czasie przyniesie jakieś rewelacyjne szczegóły, narazie jednak doświadczenia osiągnięte na tych manewrach otoczone są ścisłą tajemnicą.

Z pośród wszystkich ćwiczeń wojskowych, które ostatnio się odbyły, najbardziej wyraznym celem politycznym poświęcone były manewry Reichswehry i marynarki niemieckiej. Clou manewrów polegało na odbyciu bitwy pod bramami

Uroczyste otwarcie XIII Zgromadzenia Ligi Narodów

GENEWA PAT. — 13-te Zgromadzenie Ligi Narodów zostało uroczystie otwarte o godz. 11 przed południem przez przewodniczącą Rady Ligi Narodów p. de Valerę, który wygłosił przemówienie powitalne.

W przemówieniu tem de Valera omówił prace Ligi Narodów w ubiegłym roku, a więc konferencję rozbrojeniową, co do której jest zdanie, że zrealizowała pewne postępy, ale że nie spełniła jeszcze pokładanych w niej nadziei. Dalej wspominał o konferencji lozaskiej i o konflikcie japońsko - chińskim, wyrażając nadzieję, że raport komisji Lytona przycygnie się do definitywnego i sprawiedliwego załatwienia sporu, zgodnie z zasadami paktu Ligi. Wreszcie omówił w paru słowach prace różnych organów Ligi. Po tym krótkim szkicu o pracach Ligi w ubiegłym roku de Valera bardziej ogólnie omówił kryzys, jaki przechodzi w chwili obecnej Liga Narodów, usiłując przytem zanalizować nastroj człowieka na ulicy we wszystkich krajach wobec Ligi Narodów. Musimy być szczerzy wobec samych siebie. Wszędzie słychać krytyki, skargi i podejrzenia. Zarzucano Lidze, że zajmuje się kwestjami drugorzędnej, podczas, gdy wielkie problemy są pomijane i przemilczane.

Zmusić do milczenia krytyków można tylko przez wykazanie, że pakt Ligi Narodów jest paktem uroczystym, którego zobowiązania żadne państwo — duże czy małe — nie może zlekceważyć. Jedyną rzeczą, która może zastąpić wysięg zbrojczy, jest bezpieczeństwo narodów, zapewnione przez pełny akces do zasad paktu. Nie można pozwolić żadnemu państwu na wystawienie na szwank interesów ogólnych przez egoistyczną akcję przeciwko paktovi. Skutkiem tej konferencji rozbrojeniowej jest nieodzowna dla Ligi Narodów. Jeszcze większe znaczenie ma być może konferencja gospodarcza. Omówiwszy następną sytuację ekonomiczną świata i ogólną nędzę, de Valera oświadczył, iż nadeszła chwila działania.

Jeśli pozwoli się nam prowadzić nasze własne państwo, netylko zapewnimy rozwój naszego życia gospodarczego, ale będziemy mogli przyczynić się do postępu cywilizacji. Dzieje Irlandji są dziejami narodu, którego jedynym życzeniem jest rzucić się samemu, zresztą w pokój, ze swymi sąsiadami. Jeśli się nam pozostawi swobodę, wybierzemy drogę pokoju, bez żadnych zamiarów egoistycznych ani planów zabiorczych. Wszystkie narody — dodaje de Valera — mogą obrać tę samą drogę.

W zakończeniu przemówienia de Valera oddał hołd zasługom ustępującego sekretarza generalnego Ligi Narodów sir Drummonda.

Po przemówieniu de Valery Zgromadzenie przystąpiło do wyboru przewodniczącego. 44 głosami na 50 głosujących wybrany został na przewodniczącego de legat Grecji Politis. Politis po wyborze

wygłosił krótkie przemówienie okolicznościowe, w którym wskazał na konieczność wzmocnienia gwarancji pokoju. — Następnie Zgromadzenie utworzyło komisję, której w tym roku wyjątkowo tylko będzie 5, albowiem komisja trzecia — rozbrojeniowa — nie została jeszcze utworzona ze względu na to, że sprawa ni rozbrojenia zajmuje się specjalna kon-

ferencja. Do komisji politycznej odesłano na żądanie Niemiec także raportu sekretarza generalnego, dotyczącego ochrony mniejszości. Jak wiadomo, od czasów Stressemanna delegacja niemiecka corocznie domagała się odesłania tej części do komisji politycznej, a to celem wywołania tam ogólnej debaty na tematy mniejszościowe.

Mussolini mobilizuje milion rezerwistów
LONDYN PAT. — „Daily Herald” wywołał dziś sensację mało wyriogodną wiadomością o zarządzeniu przez Mussoliniego mobilizacji jednego miliona rezerwistów w miesiącu październiku, która ma być protestem przeciwko nieudol-

nym prowadzeniu prac rozbrojeniowych a także demonstracją przeciwko stanowi sku mocarstw w sprawie rozbrojenia. — Z kół ambasady włoskiej w Londynie katerycznie zaprzeczają tej wiadomości.

rozwiązanie Obozu Wielkiej Polski na Pomorzu
TORUN PAT. — Pan wojewoda pomorski Kirtkildis w dniu dzisiejszym wydał zarządzenie, rozwiązujące na terenie województwa pomorskiego organizację Obozu Wielkiej Polski. Zarządzenie ma tresc następującą:

Na zasadzie par. 10 tyt. 17 cz. II ogólnego prawa krajowego, par. 6, 12, 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 r. oraz par. 137 tyt. 6 ustawy o ogólnej administracji kraju z dnia 30 lipca 1883 r. i art. 8 p. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. zakazuje rozwiązania jakiegokolwiek działalności organizacji pod nazwą „Oboz Wielkiej Polski” oraz wszystkich jej jednostek organizacyjnych na terenie województwa pomorskiego, tudzież zakazuje należenia do niej i brania jakiegokolwiek udziału w jej działalności, jako odtađ zakazanej, ponieważ działalność tej organizacji zagraża spokojowi, bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Każdy zatem, kto mimo tego zakazu będzie należał do wspomnianej organizacji i z nią współdziałał, zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karno-administracyjnej względnie karno - sądowej.

Decyzja powyższa ulega natychmiastowemu wykonaniu. Przeciw niniejszej decyzji przysługuje prawo odwołania się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Likwidacja „Selrob-Jednist” w całej Polsce
LICZNE REWIZJE I ARRESTOWANIA WE LWOWIE
LWÓW, PAT. — Na zarządzenie p. wojewody lwowskiego w dniu 26 września, we wczesnych godzinach rannych, organa policji państwowej rozpoczęły na terenie całego województwa likwidację partji „Selrob - Jednist” uznanej przez ministra spraw wewn. za nielegal-

ną. Partja „Selrob - Jednist”, kierowana i utrzymywana przez organizację komunistyczną dążyła do obalenia obecnego ustroju państwowego drogą rewolucji oraz oderwania części ziem od całości państwa, co zostało stwierdzone i ujawnione w szeregu procesach, m. in. w procesach przeprowadzonych przez sądy okręgowe w Lublinie i Lwowie przeciw przywódcom tej partji Mikołajowi Hawrylukowi i towarzyskom, którzy zostali skazani na karę więzienia prawomocnym wyrokiem sądu okręgowego w Lublinie dnia 17 maja 1930 r. oraz wyrokiem sądu okręgowego we Lwowie dnia 27 lutego 1932 roku w sprawie przeciwko byłemu senatorowi Michałowi Chymczyno wi i tow. Partja Selrob - Jednist została uznana jako przybudówka komunistycznej partji Zachodniej Ukrainy za organizację zakazaną.

Organa policji państwowej we Lwowie przeprowadziły w dn. 26 bm. liczne rewizje i aresztowania wśród członków „Selrob - Jednist”, jak i wśród pracy tej organizacji. Mianowicie przeprowadzono rewizje i opieczutowano redakcję „Selrob”, „Wikna”, „Sytia”, „Kooperatywny Wisty”, „Nowi Szlachy”, „Nasza Ziemia” i we wśóldzielni „Knyżka”. Aresztowano 25 osób. W czasie rewizji do rąk organów policji dostała się duża ilość materjałów, wskazujących na działalność członków Selrob - Jednist, którzy byli jednocześnie członkami komunistycznej partji Zachodniej Ukrainy.

STANISŁAWÓW PAT. — W związku z likwidacją partji „Selrob - Jednist” organa policji przeprowadziły szereg rewizji w powiatach województwa stanisławowskiego, przyczem opieczutowano lokale partyjne.

LUBLIN PAT. — Władze bezpieczeństwa przeprowadziły w dniu 26 bm. w kilku powiatach województwa lubelskiego likwidację stronnictwa „Selrob - Jednist”, dokonując rewizji w lokalach partyjnych i mieszkaniach wybitnych działaczy.

TELEGRAMY

BURZA I PIORUNY W WOJ. POLESKIEM

PINSK PAT. — Nad częścią powiatu koszyrskiego przeszła gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne straty. W 4 miej soowościach wybuchy pożary od piorunów. Z powodu silnego wiatru pożar przetrzasnął się z budynku na budynek. Spłonęło ogółem 6 zabudowań. 2 osoby poniosły śmierć od porażenia przez piorun, 5 zaś osób walczy ze śmiercią. Wichura powywarcała ponadto w wielu miejscach słupy telefoniczne i telegraficzne.

BRZEŚĆ nad Bugiem. PAT. — We wsi Rubiel gminy chorskiej pow. stolińskiego, w zabudowaniach Szymona Sosie-wicza z nieusłalanej dotychczas przyczyny powstał pożar, który przetrzasnął się na sąsiednie zabudowania. Doszczętnie spłonęło około 350 zagród gospodarskich. W ogniu poniosło śmierć 15 osób, w tem większość dzieci. Ze zgłoszeń wydobyto dotychczas 3 trupy. Straty narazie nieusłalone, ale sięgają kilkuset tysięcy złotych. Bliższych szczegółów brak. Na miejsce wypadku wydelegowany został zastępca naczelnika urzędu śledczego z Brześcia.

CZŁOWIEK, KTÓRY MIESZKAŁ W GROBIE

SOSNOWIEC. PAT. — W nocy z 24 na 25 bm. w jednym z grobowców na omen tarzu w Gołonogu zatrzymano niejakiego Jana Pedzińskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, pochodzącego z Kutna. Oświadczył on, że nie mając mieszkania, zamieszkał w grobowcu. Pedziński sypiał w trumnie, z której uprzednio usnął zwłoki. Posiadał on w grobowcu lampę, kocy, przybory do gołenia i zapas chleba. Pedzińskiego przekazano władzom sądownym.

START ZEPPELINA

BERLIN. PAT. — Sterowiec „Hr. Zep-pelin” wystartował w dniu 26 bm. rano z Friedrichshafen do swego lotu do Ameryki Północnej. Na pokładzie znajdują się 8 pasażerów. Sterowcem kieruje dr. Eckener. „Zeppelin” wylądował o godzinie 16 nad miastem francuskim Nimes. Sterowiec lądował nisko i bardzo wolno, z powodu gwałtownego wiatru.

Wielkie zawody balonów

BAZYLEA. PAT. — W niedzielę między godziną 16-tą a 17-tą wystartowało 16 balonów, biorących udział w zawodach o pułhar Gordon-Bennetta. Kierunek wiatru północno-wschodni. Balon „Polonia” odleciał jako trzeci, balon „Gdynia” jako 15-ty. W ostatniej chwili rząd sowiecki udzielił zezwolenia na ewentualne lądowania balonów na terenie Związku Socjalistycznych Republik Rad.

BALON „GDYNIA” WYLĄDOWAŁ POD WARSZAWĄ

WARSZAWA. PAT. — W dniu 26 bm. o godz. 10.04 pod Bielanami w pobliżu Warszawy wylądował polski balon „Gdynia” z załogą por. Franciszkiem Hynkiem i por. Burzyńskim. Załoga polska, biorąca udział w zawodach balonów wolnych o pułhar Gordon-Bennetta wystartowała wczoraj z Bazylii o 16.57. Balon „Gdynia” po starcie wzniósł się na wysokość 2500 metrów i na tej wysokości utrzymywał się aż do granicy polskiej, gdzie „Gdynia” osiągnęła 4500 metrów. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych balon szybował z szybkością przeciętną około 70 km. na godzinę. Balon „Gdynia” lądował ponad Monachium, Pragę, nad którą lotnicy przelecieli o g. 1.08, nad Wrocławiem był o 4.55. Nad granicą polską lotnicy przelecieli o godzinie 5. Wylądowali pod Warszawą nastąpiło ze względów technicznych, z powodu braku balastu i gazu. W czasie lotu w dn. 26 bm. lotnicy natknęli się na burzę, którą ominęli, unosząc się na znaczniejszą wysokość. Długość lotu „Gdyni” wyniosła w przybliżeniu ponad 1100 km.

WSZYSTKIE BALONY WYLĄDOWAŁY W POLSCE

WARSZAWA. PAT. — W dniu 26 bm. wylądowały na terenie Polski następujące załogi balonów, biorących udział w międzynarodowych zawodach o pułhar Gordon-Bennetta:

Balon „Gdynia” (Polska), załoga por. Hynek i por. Burzyński — o 10.04 na Bielanach pod Warszawą. Balon „Victor de Beauclair” (Szwajcaria), załoga kpt. Huber i por. Loehinger lądował o 8 rano pod Kaliszem. Balon „Stadt Essen”, obsługa p. Eimermacher, dr. Kauten, lądował o 11.15 pod Rawa Mazowiecką. Balon „L'Aventure” (Francja), obsługa pp. Marquin i de Brouckere lądował o 16.33 na polach wsi Grabowo, pow. Radom. Balon „Polonia” (Polska), załoga por. Pomski i por. Janusz lądował o 16.14 na jeziorze Siemieli w powiecie radzyńskim o pół kilometra od brzegu. Obaj lotnicy uratowani. Balon „Basel”, obsadzony przez van Baerle i Diecku, lądował 14.50 pod Inowodem, w pobliżu Rawy Mazowieckiej.

WARSZAWA. PAT. — Nadeszły dalsze wiadomości o lądowaniu balonów, biorących udział w międzynarodowych zawodach. Mianowicie balon „Belgien”, z załogą Ernest, Demutye, lądował o 13.30 koło Starej Wsi w pobliżu Piotrkowa. Balon hiszpański „14 de Abril”, obsadzony przez kpt. Nuneza i por. Carrasco, wylądował koło Warszawy, w miejscowości Urie.

GANDHI ZAPRZESTAŁ GŁODÓWKI

Anglja uznała układ w Poona

SIMLA PAT. — Donoszą, że Mac Donald zaaprobował układ, zawarty w Poona między przedstawicielami wyższych kast a parjasami w sprawie reprezentowania parjasów w parlamencie. — Wiadomość o zaaprobowaniu układu przyjęta została na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego owacyjnymi oklaskami.

LONDYN PAT. — Donoszą urzędowo, że rząd angielski zwrócił się w odpowiednim czasie do parlamentu z zaleceniem przyjęcia postanowienia układu w Poona, który miałby zastąpić postanowienia, uchwalone przez Izbę Gmin 4 sierpnia rb.

MAC DONALD — MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH

LONDYN PAT. — „News Chronicle” podaje dziś sensacyjną wiadomość, że w razie ustąpienia liberalnych ministrów z rządu obecny minister spraw zagranicznych Simon, który pozostaje w gabinecie, obejmie ministerstwo spraw wewnętrznych na miejsce ustępującego Samuela. Natomiast sprawy zagraniczne objąłby obecny minister lotnictwa Lord Londonderry. O ile powyższe przewidywania dziennika są słuszne, oznaczałoby to, że faktycznym ministrem spraw zagranicznych byłby sam Mac Donald, —

przez którego lord Londonderry jest całkowicie opanywany.

BOMBAY. PAT. — Głodówka Gandhiego trwała w sumie 149 godzin.

POONA PAT. — Gandhi przygotował się do zaprzestania głodówki. Lekarz Gandhiego zaleca mu spożywanie w ma-

łych dawkach soku pomarańczy, a następnie koziego mleka, rozcieńczonego w gorącej wodzie.

POONA PAT. — Wobec zaaprobowania przez Mac Donałda układu, zawartego w Poona, Gandhi zaprzestał g'odówki.

WYBORY W BUŁGARJI

SOFJA. PAT. — W dniu wczorajszym odbyły się wybory do rady miejskiej. Wyborcy miały przebieg zupełnie spokojny. — Według dotychczasowych obliczeń, w głosowaniu wzięło udział 44 tysiące osób na ogólną ilość 65 tysięcy uprawnionych do głosowania. Głosowało o 9 tysięcy mniej, niż w ostatnich wyborach do parlamentu w roku 1931. Blok rządowy i partje opozycyjne mieszczańskie uzyskały liczbę głosów, odpowiadającą poprzedniemu ich sto-

Oswobodzenie p. Janiny Krzywickiej

MOSKWA PAT. — Poselstwo R. P. w Moskwie komunikuje: W wyniku rokowań w sprawie wymiany personalnej, prowadzonych między poselstwem R. P. a czynnikami sowieckimi została oswobodzona p. Janina Krzywicka, lat 35, ostatnia z partji wymienionych o ostatnio więźniów politycznych. Odnosny proto-

kół podpisano dnia 26 bm. w Komisariacie ludowych spraw zagranicznych przez radcę Pułńskiego ze strony poselstwa R. P. oraz reagenta spraw polskich Konica ze strony komisariatu ludowego spraw zagranicznych. Pani Krzywicka wyjechała do kraju w dn. 27 bm.

SILVA RERUM Cukier w worku lnianym zmniejszy bezrobocie PROGRAM ROLNICZY RZĄDU NIEMIECKIEGO Potentaci z Wall - Street

Przegląd Wydawnictw (Nr. 3), kwartał Książnicy Atlas, wypowiada słuszną uwagę na temat współczesnych nauczycieli, oraz ich roli, różniące się zasadniczo od roli nauczycieli przedwojennych.

Dlaczego poprzednie pokolenie nauczycielskie w dużej mierze wybujało się bez znajomości teorii pedagogicznej? Przecież znaliśmy pierwszorzędnych nauczycieli, którzy książkę pedagogiczną, ani dydaktyczną nie czytali, a przecież byli dobrymi nauczycielami?

Wytłumaczyć sobie to można tylko tem, że uważali za swe zadanie tylko uczyć, a więc przekazanie pewnej określonej sumy wiadomości, lub doprowadzenie do pewnej sprawności, bez względu na cel. Nauczycielowi było obojętne, co uczący się z tej umiejętności zrobił i jak ona oddziaływała na jego psychikę. Wystarczyło więc, gdy nauczyciel znalazł swój zakres wiedzy, reszta go nie obchodziła.

Dziś dzieje się inaczej. Nauczyciel uczy, ale uczy, aby wychowywać. Wychowując musi sobie zadać sprawę, jaki jest jego ideał wychowawczy, dlaczego jest taki a nie inny, a jeśli taki, to jakich środków należy użyć, by ideał ten osiągnąć.

Powstaje więc konieczność gruntownego poznania przez nauczycieli teorii pedagogicznych, a przedewszystkiem — uświadomienie sobie ideału wychowawczego, którego realizacja ma być celem działalności tak poszczególnych pedagogów, jak i zespołu nauczycieli polskich.

Tego jednak nie dość. Bez współdziałania rodziny wysiłek nauczyciela pójdzie na marne. Dziś, w okresie przeprowadzania nowej reformy szkolnej, łączność szkoły z rodziną jest potrzebna, jak nigdy!

Mówiąc o wykonawcach reformy szkolnej, trzeba mieć na myśli nie tylko nauczycieli, ale także rodziców. Wobec tego, że rodzice, bezpośrednio pracujący pod kierunkiem Ministerstwa W. R. i O. P., ale i rodziców, wspólnie pracujących ze szkołą i nauczycielstwem. Bez przeszkolenia rodziców, choćby tylko swiatłych z nich, reforma wychowania natrafi na duży opór psychiczny ze strony zarówno rodziców, jak wychowanków, o ile nie na bezpośrednie przeciwdziałanie.

Przed nauczycielstwem polskim stają dziś niezwykle wielkie i odpowiedzialne zadania; czy ono sprosta im? Przyszłość pokaże!..

Gazeta Lwowska (216) z niepokojem stwierdza coraz wyraźniej zarysowując się wśród młodzieży współczesnej wrogi, lub lekceważący stosunek do „starych”. Młodzi szczególnie narzekają na niedołęstwo starych w okresie kryzysu.

Czy mają rację?

By zapanować nad kryzysem, niedość jest wychowywać w szkole kryzysu... Przewidywanie kryzysu, to zły wychowawca, bowiem historycznie i poma do krancowości. Do wszelkiego zwycięstwa przez zapalu trzeba zaś nową. To ostatnią najłatwiej jednak znaleźć u t. zw. starych. Póco ich więc przedewszystkiem eliminować z pośród aktywnych sił społecznych? Póco piętować ich niesłusznie i publicznie nimi poniewierać? Co bowiem z tego wyjdzie, jeśli młodzi, jak to czytalem właśnie, stwierdzą, iż w powiedzeniu: „czas powstrzeć się od starych — aczkolwiek niepowinno — jest dużo prawdziwy”? Brak tych „powstrzeźniaczy” dałby się odczuć bardzo szybko.

Nie trzeba się więc kwapić, że „strąceniem z Tarpiejskiej skały ludzi, których wyeliminacja zasługa”. Trzeba raczej brać od nich to, co niewątpliwie posiadają, przesyłając je w swoim rodzaju szkole ryckiej. Trzeba szanować ich zasługi, i do zasług tych dawać tylko własne, nowe, owiane tym samym duchem szlachetnej ofiary, nie złości... W ten sposób jedynie osiągniemy tak bardzo ceną ciągłość narodowej kultury i bezustannych wysiłków najlepszych dla dobra wszystkich.

Może i mają słusność starzy, którzy w sposób tak przekonywujący bronią się przed atakami młodych, ale czy to pomoże?..

Najsukuteczniejszym sposobem porozumienia się z młodymi — jest — samemu być młodym!
Lector.

Dnia 1 września r. b. został wydany dekret Prezydenta R. P. mocą którego wprowadzono szereg opłat, przeznaczonych na zasilenie środków do walki z bezrobociem.

Ciężki jest stan gospodarczy i dlatego wszystkie środki, które zmierzają do zmniejszenia bezrobocia i ulżenia doł ludzi pozabawionych pracy, spotykają się z niezrozumieniem. Między innymi został opodatkowany cukier, przeznaczony na wewnętrzne spożycie, sumą 50 gr. od 100 kg. Wobec rocznego spożycia około 3.000.000 kg. dać może ten podatek 1.500.000 zł. Suma ta użyta na zasiłki, licząc około 3 zł. dziennie, dałaby możliwość wypłacenia pół miliona dniówek bezrobotnym.

Jednakże użytkowanie w ten sposób kwot nie wpłynęło w ten sposób ani trochę na usunięcie przyczyn kryzysu, nie stworzy nowych możliwości dla pracy we wnętrzu kraju. A właśnie w cukrze tkwią ogromne możliwości znalezienia dużych ilości pracy.

Cukier przed wyjściem z fabryki winien być opakowany. W chwili obecnej opakowanie cukru odbywa się wyłącznie w workach jutowych, wytwarzanych z juty importowanej z Indji. Opakowanie z juty kosztuje około 1,5 zł. na 100 kg. cukru. Za surowiec jutowy potrzebny do zrobienia worka jutowego płacimy około pół zł. zagranicą, reszta stanowi koszt przerobu juty i zysk kartelu jutowego.

Przejęcie z opakowania jutowego na worki lniane podroży opakowanie cukru o około 1 zł. za 100 kg. Przechodząc na opakowanie połowy cukru w worki lniane obciążenie każde 100 kg. cukru, sprzedanego we wnętrzu kraju ogólną sumą 1.500.000 zł.

Wprowadzenie przymusu używania do opakowania cukru worków lnianych stworzy zbytk na około 1.500 — 2.000 ton włókna lnianego gorszego gatunku, na sumę około 4.500.000 zł., dając podstawę do uprawy lnu na około 5.000 ha i zatrudniając przy uprawie i przerobie lnu 500.000 dni pracy.

Fabryczny przerób włókna lnianego na przedzę jest powolniejszy od przerobu juty — wymaga większej ilości (parokrotnie) robotnika, a więc jest droższy. Lecz czy w chwili szukania sposobów walki z bezrobociem racjonalnym będzie iść w kierunku bardzo ekonomicznego przerobu zagranicznego surowca, wtedy, gdy produkcja surowca krajowego skazana jest na upadek.

Należy zanotować, iż, jakkolwiek rolnictwo nasze popada w coraz większą depresję produkcyjną — zmniejsza się w naszym ciągu obszar pod oraniem lnu (1930 r. — 117.000 ha, 1931 r. — 102.000 ha, 1932 r. — 90.000 ha) jakkolwiek logika i żelazna konieczność wskazuje, że produkcję włókna musimy rozszerzyć, gdyż jest to jeszcze jedyna niewyżytkowana możliwość produkcyjna, zachłanność przemysłu i błędna kalkulacja nie pozwalają nam zejść z błędnej drogi, która może doprowadzić do katastrofy w pierwszej linii przemysłu, opartego na zagranicznym surowcu.

Wprowadzenie 1 i pół miliona worków lnianych, dając podstawę do uprawy 5.000 ha lnu, w razie wyrobu tych worków w gospodarstwie rolnika, produkującego len sposobem samodzielnym, pochłonie 3.000.000 dni pracy, co łącznie z pracą użytą przy uprawie i wyprawie lnu da 3 i pół dni roboczych i spowoduje dopływ do rolnictwa 3 i pół miliona złotych, a zaoszczędzi krajowi około pół miliona złotych, które nie wyjdą za surowiec zagranicą.

Opodatkowanie cukru 50 gr. od 100 kg. dałoby szkodliwy wpływ do interwencji na najbardziej zagrożonych odcinkach bezrobocia. Wprowadzenie przymusu stosowania do pół produkcji worków samodzielnym podroży 100 kg. cukru jeszcze o 50 gr., lecz stanie się twardą cegielką w budowie fundamentów pod nową, racjonalną gospodarkę opartą na równowadze rolnictwa i przemysłu, dając do wyżywienia naszych przyrodzonych bogactw, a nie na marnowanie ich.

Zbiędniła do reszty wieś przestała niemal używać cukru. Można sponiewienić produkowanego lnu, a przedewszystkiem wyrobów z lnu, przyczynić się może do znacznego zwiększenia siły nabywczej rolników, co też bezpośrednio odbije się na zwiększeniu spożycia cukru.

Cukier w workach z juty — krzepi kieszeń plantatora w Indjach i kartelu jutowego, Worki z naszego lnu — osłodzi dole rolnika i jest jednym z warunków sanacji naszego cukrownictwa. T. L.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

Ponadto prezydent Rzeszy zaaprobował wniosek rządu o wydanie dekretu zarządzeń, łagodzących dotychczasowy przymus przy ściąganiu należności od dłużników. Wprowadzenie to ma być postępowanie umiarkowane i opracowany plan regulacji długów w rolnictwie. Dekret przewidywać będzie dalsze zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

Ponadto prezydent Rzeszy zaaprobował wniosek rządu o wydanie dekretu zarządzeń, łagodzących dotychczasowy przymus przy ściąganiu należności od dłużników. Wprowadzenie to ma być postępowanie umiarkowane i opracowany plan regulacji długów w rolnictwie. Dekret przewidywać będzie dalsze zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

Ponadto prezydent Rzeszy zaaprobował wniosek rządu o wydanie dekretu zarządzeń, łagodzących dotychczasowy przymus przy ściąganiu należności od dłużników. Wprowadzenie to ma być postępowanie umiarkowane i opracowany plan regulacji długów w rolnictwie. Dekret przewidywać będzie dalsze zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

Ponadto prezydent Rzeszy zaaprobował wniosek rządu o wydanie dekretu zarządzeń, łagodzących dotychczasowy przymus przy ściąganiu należności od dłużników. Wprowadzenie to ma być postępowanie umiarkowane i opracowany plan regulacji długów w rolnictwie. Dekret przewidywać będzie dalsze zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

Ponadto prezydent Rzeszy zaaprobował wniosek rządu o wydanie dekretu zarządzeń, łagodzących dotychczasowy przymus przy ściąganiu należności od dłużników. Wprowadzenie to ma być postępowanie umiarkowane i opracowany plan regulacji długów w rolnictwie. Dekret przewidywać będzie dalsze zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

Ponadto prezydent Rzeszy zaaprobował wniosek rządu o wydanie dekretu zarządzeń, łagodzących dotychczasowy przymus przy ściąganiu należności od dłużników. Wprowadzenie to ma być postępowanie umiarkowane i opracowany plan regulacji długów w rolnictwie. Dekret przewidywać będzie dalsze zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

Ponadto prezydent Rzeszy zaaprobował wniosek rządu o wydanie dekretu zarządzeń, łagodzących dotychczasowy przymus przy ściąganiu należności od dłużników. Wprowadzenie to ma być postępowanie umiarkowane i opracowany plan regulacji długów w rolnictwie. Dekret przewidywać będzie dalsze zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego, którą okupił eksport przemysłowy z Niemiec ustępowaniem cenami na rzecz importu produktów rolnych. Następnym tego było załamanie rynku wewnątrz zagranicznymi produktami rolnymi.

Po kilku latach ciężkich strat usunięte zostały wiążące postanowienia celne w tym względzie. Teraz Niemcy mogą również pokryć własne zapotrzebowanie na zboża chlebowe i uzyskać znaczny stopień niezależności w zakresie zapotrzebowania na zboża pastewne, tak, że z zagranicy przywozić muszą tylko drobne ilości.

Minister wyraził przytem nadzieję, że krajom sąsiadującym z Niemcami uda się przez ograniczenie swej produkcji odzyskać równowagę gospodarczą. Konieczne są jeszcze ulgi, w zakresie oprocentowania długów rolnictwa. W tym celu wydane zostaną zarządzenia, do tegoż celowi wydane zostaną zarządzenia chroniących gospodarstwa rolne przed przymusową licytacją oraz przed rozwiązaniem umów dzierżawnych. Minister zapowiedział wreszcie wszczęcie akcji rządu na rzecz obniżenia cen mięsa w ciągu najbliższej zimy.

BERLIN PAT. — Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Braun wygłosił w dn. 26 bm. na walnym zgromadzeniu bawarskiej partii rolniczej w Monachium wielkie przemówienie, za wierając program akcji pomocy rządowej dla rolnictwa. Wskazując na obecne bezrobocie i towarzyszący mu spadek siły nabywczej ludności, minister podkreślił ujemne skutki tego stanu rzeczy dla rolnictwa niemieckiego. Do upadku gospodarki rolnej w Niemczech przyczyniła się — zdaniem ministra — również polityka handlowa okresu politycznego

KRONIKA

wileńska

WTOREK
Dziś 27
Kosmy 1 D.
Jutro
Ciepłota

Wschód słońca g. 5.54

Zachód słońca g. 18.08

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 26 WRZEŚNIA
Ciśnienie średnie: 759.
Temperatura średnia: +14.
Temperatura najwyższa: +18.
Temperatura najniższa: +12.
Opad: 1.0 mm.
Wiatr: południowo - zachodni.
Tendencja: wzrost, potem stan stały.
Uwagi: chmurno.

PROGNOZA POGODY

W całym kraju, po lekkich rannych mgłach lub miasmach o chmurnym stanie nieba, w ciągu dnia pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

KOSCIELNA

— **Urlop Arcybiskupa Teodozjusza.** J. E. ks. Arcybiskup wileński Kościoła Wschodniego Teodozjusz, dnia 26 b.m. wyjechał na trzytygodniowy urlop kuracyjny do Czechosłowacji. Na czas nieobecności ks. Arcybiskupa Teodozjusza Zarząd Diecezji Wileńskiej został powierzony ks. Arcybiskupowi Grodzieńskiemu Alekszemu.

— **W sprawie rocznego zjazdu księży prefektów.** — Pan kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego powiadomił koło Księżych Prefektów, że urlopów i zwolnień od zajęć dla księży prefektów na roczny zjazd w Wilnie dnia 30 września r.b. udzieli poszczególnie dyrekcje szkół oraz inspektorowie szkolni w Okręgu, do których o urlop należy indywidualnie się zwracać.

Zarząd Koła Ks. Ks. Prefektów w Wilnie.

MIĘSKA

— **Splata pożyczki angielskiej.** — W październiku przypada termin płatności raty przed wojennej pożyczki angielskiej. Z należnych Anglikom 310 tysięcy złotych, 155 tys. zł. płaci miasto, resztę zaś skarb państwa.

Jak słychać — magistrat mimo ciężkiej sytuacji finansowej, przypadającą ratę uiszcza w terminie.

— **Taryfa elektryczna.** — Na posiedzeniu R. M. w dniu 6 października ma być rozpatrywany wniosek dalszych zniżek w opłatach za elektryczność.

Chodzi tu o ulgi przy wykorzystywaniu prądu dla celów gospodarczych.

— **Ulgowe terminy podatkowe.** — Przyjmujemy, że z dniem 1 października mają termin, przewidziany dla ulgowych splat zaległości od elektryczności, wody, kanalizacji i innych samoistnych podatków miejskich.

Po pierwszym październiku, wpłacający zaległości, będą zmuszeni uiszczać wysokie odsetki za zwłokę.

KOLEJOWA

— **Wyjazd dyrektora kolei.** — Wczoraj wyjechał z Wilna dyrektor PKP. inż. Kazimierz Falkowski, w celu wzięcia udziału w dalszych obradach zjazdu dyrektorów PKP. w Warszawie. Na czas nieobecności dyr. Falkowskiego czynności dyrektora pełni wicedyrektor inż. Stefan Mazurowski.

AKADEMICKA

— **Komendant Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego** zawiadamia członków AOZS że zebranie Oddziału odbędzie się w dniu 29 b.m. (czwartek) o godz. 18. min. 30 w lokalu Komendy Podokręgu Z. S. przy ul. Żeligowskiego 4. Obecność członków w mundurach — obowiązkowa.

Kolumny kościoła, oraz chór były ozdobione dużymi owalnymi obrazami i licznymi siedmiami, które odtwarzały najważniejsze cuda, dokonane w Żyrowicach za łaską Najświętszej Panny. Na pierwszym obrazie, zawieszonym nad tronem metropolity, było odtworzone cudowne nalezienie Obrazu przed pastuszkami w lesie.

Na drugim, nad kazalnica (pierwsza kolumna po prawej stronie od wielkiego ołtarza) — ukazanie się Najświętszej Panny i cudowne uratowanie Obrazu podczas pożaru drewnianej świątyni.

Trzeci obraz (druga kolumna po lewej stronie), wyobrażał Matkę Boską Żyrowicką, przyjmującą korny hold cudownie uzdrowioną za jej wstawieniem.

Następny obraz (druga kolumna z prawej) przedstawiał tłum pobożnych, na których spadają z Obrazu Żyrowickiego promienie jasne — na cnotliwych — i ciemne na grzeszników, nie czyniących pokuty.

Piąty obraz (na trzeciej kolumnie z lewej) odtwarzał dwa cuda: wskrzeszenie młodej dziewczyny i wspaniałe zwycięstwo nad wojskami moskiewskimi pod Pononą.

Na trzeciej kolumnie z prawej szósty obraz przedstawiał nawrócenie się z pomocą Najświętszej Panny heretyków i schizmatyków.

Wreszcie obraz siódmy, zawieszony pod chórem, wyobrażał boczny ołtarz, wzniesiony nad miejscem, gdzie się znajdował cudowny kamień, na którym spoczywała Najświętsza Panna, gdy ukazała się dzieciom żyrowickim po pożarze.

Tak — w bardzo pobieżnym i siłą rzeczy niedokładnym skrócie — wyglądały Żyrowice i kościół Żyrowicki w okresie koronacyjnym w r. 1730.

W. Charkiewicz.

SYLWETKI TEATRALNE



JAN HAWRYKIEWICZ

Ceniony i popularny w Wilnie, jeden z wybitniejszych dekoratorów w Polsce, p. Jan Hawrykiewicz powrócił do Wilna na sezon w sezonie w teatrze „Lutnia”. Ostatnio p. Hawrykiewicz pracował w Grodnie, jego świetne kompozycje dekoracyjne zyskały mu ogólne uznanie i popularność. W Grodnie też p. Hawrykiewicz zorganizował wystawę obrazów swego pędzla. Krytyka w wystawie pochlebnych słowach oceniała „brzozy tego utalentowanego artysty - malarza.

Zjazd inżynierów kolejowych

W dniach 2, 3 i 4 października br. odbędzie się w Wilnie ogólnopolski zjazd inżynierów kolejowych, przy udziale około 500 osób.

Ma przybyć również minister komunikacji inż. Butkiewicz.

Dnia 2 października o godz. 9.15 w kościele Ostrobramskim odprawione zostaną nabożeństwo, poczem o godz. 10 rano w sali Śniadeckich USB. nastąpi otwarcie zjazdu.

Program przewiduje szereg referatów fachowych, które wygłosią inżynierowie: Dybowski, Krzyżanowski, Dębski, Czeczot, Koolomyjski i inni.

W niedzielę 2 października popołudniu uczestnicy zjazdu udadzą się do Trok i Werek. — Wieczorem o godz. 10 w sali Miejskiej odbędzie się raut.

Pogłoski o rozwiązaniu Rady Miejskiej

WILNO. — Ponowily się wersje o niedalekim rozwiązaniu wileńskiej Rady Miejskiej. Komisarz rządowym miałby zostać p. A. Piłsudski, dotychczasowy doradca finansowy magistratu.

Prezydent miasta p. Maleszewski po opuszczeniu swego stanowiska przeszedłby do ministerstwa spraw wewnętrznych na wyższe stanowisko w departamencie zdrowia.

Posunięcia te mają nastąpić już w pierwszych dniach października.

Z SĄDÓW

PROCES O OSZCZERSTWO
Sąd Grodzki w Wilnie rozpatrywał onegdaj dość ciekawą w sprawie na wymiar kary sprawę p. Antoniego Pacukańca, oskarżonego przez p. Władysława Cukanowa, — urzędnika jednego z banków miejsowych o oszczerstwo. Paciukaniec przedstawia się następująco: — Paciukaniec począł w swoim czasie rozgłaszać wśród różnych osób fałszywe wiadomości, z których wynikało że p. Cukanow, będąc urzędnikiem Wileńskiego Banku Przemysłowo - Rolnego, miał być rzekomo z tego banku wydany za nadużycia pieniężne. Gdy wiadomości te dotarły wreszcie do uszu p. Cukanowa, ten długo się nie namyślał, za skarżył p. Paciukańca do sądu, wobec czego cała sprawa stała się onegdaj przedmiotem rozważań sądu grodzkiego. W imieniu p. Cukanowa występował na rozprawie adw. Lucywek.

Po rozpatrzeniu całokształtu sprawy sąd uznał oskarżonego winnym inkriminowanego mu przestępstwa i skazał Paciukańca w ramach art. 255 nowego kodeksu karnego na 3 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny. p. w.

Dr. GRZEGORZ GORDON
Akuszerka i choroby kłbce powrócił i przyjmuje chore 4-5 p.p.
Jakoba Jasińskiego 24.

OLKIENIKI
— **WŁAMANIE DO KOOPERATYWY.** — Nocy przelazłszy dokonano włamania do kooperatywy „Wygodna” w Olkienkach. Złoty wycieńnił większą ilość różnych towarów wartości przeszło 3 tysiące zł.

PLISSA
— **POŻAR Z PODPALENIA.** — We wsi Zaborzec gm. piśkiej wybuchł pożar w zabudowaniach Teodora Handryka. Straty wyniosły 7 tys. zł.

Pożar powstał wskutek podpalenia i dopuściła się tego sąsiadka Wiera Kasprowicowa z zemsty za poruczenie.

Z POGRANICZA
— **OBCE SAMOLOTY.** — W sobotę rano mieszkańcy wsi granicznych koło Dzisny zauważyli grupę samolotów, lecących wzdłuż Dźwiny.

Samoloty należały do sowieckiej eskadry garnizonu smoleńskiego, witebskiego i połockiego. Biorą one udział w manewrach sowieckich na przedpolu Bordino koło Smoleńska.

Po krótkim radzie nad granicą lotewsko - sowiecką i częściowo polską samoloty odleciały w kierunku Połocka.

MANEWRY SOWIECKIE NA BIAŁORUSI W ub. sobotę rozpoczęły się manewry wszystkich garnizonów wojskowych na Białorusi sowieckiej.

Manewry odbywają się między Orszą a Smoleńskiem. Udział w nich bierze piechota, kawaleria, wojska lotnicze, balony, kanonierki ręczne, wojska techniczne, łączność, artylerja: lekka, ciężka i najcięższa, oraz szwadrony nowoczesnych taczanek, ośmiem 75 tys. żołnierzy wszystkich rodzajów broni.

Wczoraj rozpoczęły się manewry lotnicze, atakiem na Smoleńsk.

W napażdzie były użyte po raz pierwszy samoloty zasłon dymnych.

Na manewry przybyło kilkudziesięciu wyższych wojskowych z Moskwy, Leningradu i Kijowa. Komisarz wojny Woroszyłow ma przybyć na manewry 27 b.m.

Na manewrach tych znajdują się wojskowi przedstawiciele jedynie Niemiec i Litwy.

Pożar wsi

WILNO. — Przedwczoraj we wsi Kiszance gm. świeciańskiej z nieznanymi bliżej przyczynami wybuchł pożar. Ogień momentalnie objął znaczną część wsi, rozszerzając się coraz bardziej. Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej pożar

po kilku godzinach zdolano umiejscowić. Pastwą płomieni padło 9 domów mieszkalnych wraz ze sprzętami oraz kilkanaście budynków gospodarskich z żywym i martwym inwentarzem.

WILNO. — Sprawy podpalenia maj. Mieczysława w gm. hruzdowskiej nie zostały dotychczas wykryci. również nie są ustalone powody, dla jakich dokonano zbrodni.

Według ścisłych obliczeń straty spowodowane pożarem wynoszą 40 tysięcy złotych.

Splonęła mianowicie stodoła wraz ze zbiorami i inwentarzem. Jedynie budynek był zaasekurowany.

Pogrążeń w głębokim smutku zawiadaliśmy o: gonie nieodżałowanej pamięci naszego długoletniego NACZELNEGO REDAKTORA, wybitnego literata i dziennikarza, wice prezesa P. E. N. Klubu Żydowskiego w Wilnie

B. P.

Dona Kapłanowicza

pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 12 w pol. z mieszkania przy ulicy W. Pchulanka 45

Redakcja „Cajt” w Wilnie

CHODZĘ PO MIEŚCIE... Zgon redaktora „Cajtu”

FATALNY STAN ULICY KRZYWE KOŁO
Na samym wstępie zaznaczymy, że chodzi tu nie o nową ulicę tej nazwy, urządzoną przed paru laty i obecnie remontowaną, a o stare Krzywe Koło. Zaczyna się ta ulica przy ostatniej skrajności pocztowej, przed dzisiejszym Krzywym Kołem i biegnie stromo w górę, w lewo od ul. Połockiej, by się w końcu połączyć z nowym Krzywym Kołem.

Nowe Koło wcale nie przekreśliło egzystencji dawnego; dla mieszkańców wznoszących się przy nim domków, jest ono w dalszym ciągu potrzebne i na ich to prośbę kreślony tych słów kilka.

Stare Krzywe Koło — to wawód o stromych zboczach, ostro gnący się w górę. Woda deszczowa wyłobozila głębokie rowy na całej długości tej ulicy, utrudniając i bez tego możliwą komunikację.

Chodzi o wybrukowanie tej ulicy, co jest o tyle łatwe, do uskutecznienia, że uliczka jest — jak się rzekło — wyjątkowo wąska: jakieś parę metrów zaledwie, nie potrzebuje więc dużo kamienia!

ANTYSAITARJA NA UL. MIŁOSIERNEJ
Zbiegająca od Bakszy do mostu przez Wilenską ulicę Miłosierna posiada dotkliwy mankament. Przechodzący tu ruchliwą uliczką nie sądzą uderzeni są niemłą wioną, szerczą się od kamienicy nr. 4.

Jak się okazuje, — źródłem tego smrodu jest nieskanalizowane podwórse wspomnianej posesji, którego wszystkie brudy, łącznie z trzścią znajdującego się tam ustępi, są spuszcza nie prosto do rynsztoku ulicznego!

Niedostępnemu Dzięki uszkodzeniu kanału drewnianego, którym ciecz wspomniana wydo staje się na ulicę, wsiąka ona do ziemi, z niej zaś do fundamentów i ścian, oraz nowo kamienicy nr. 4, jak i sąsiedniej, oznaczonej numerem szóstym. W tej drugiej kamienicy w klatce schodowej drzwi frontowych wysoko nad podłogą przebiega linia nasiąkłych wilgoci murów, co dopiero mówić o suterenie: tam cała ściana od góry do dołu jest poproszona mokrą i zatruta niemłą wonią pokoi!

Mieszkańcy tej suterenu zwracali się do policji i do magistratu z prośbą o pomoc. Pocieniono ich zapowiedzią rychłego skanalizowania tej kamienicy, upływa jednak drugi już miesiąc, a o kanalizacji ani słychać!

Dłużej z tem zwlekać nie wolno!...
Przechodźcie.

NA FILMOWEJ TAŚMIE
„LILJANKA CHCE ROZWIEŚĆ” — „CASINO”.

Cokolwiek zechce ta powiewna istotka, zawsze znajdzie uznanie u wszystkich.

Ale zdarzył się wyjątek. Liljanka zechciała się rozwieść i gwałtownie domaga się tego od swego męża. Jednak Henry Garat prócz tego, że jest czułym chłopcem, ma olej w głowie i naturalnie nie zgadza się.

Kto ma rację? On czy ona? Wprawdzie służba hotelowa wodzi się o to za czuby, ale uroczą panna przychodzi wkrótce do zgrody ku ogólnemu (i swemu także!) zadowoleniu.

Ta lekka i niemiążąca treść komedjowo-operetkowa znalazła oprawę filmową, stanowiącą swego rodzaju cacko wzrokowo-słuchowe.

Reżyserował Thiele. Komu to nic nie mówi, niech zobaczy film.

Zachwycaemy się filmami rysunkowymi. Podobą się nam ich rytmiczny dźwięk, zespolenie ruchu z muzyką. Film Thiego jest czemś w rodzaju rysunkowego, tylko, że z udziałem żywych, nie rysowanych bohaterów.

Lwią część powodzenia zawdzięcza film wykonawcom. Liljan Harvey i Henry Garat mają rekordową ilość wiebelców, no i zupełnie słusznie. Są tak mili, dobrani i zgrani, że się patrzy na nich z rzetelną przyjemnością.

Ton zasadniczy nadaje filmowi Liljanka. Od jej imienia zresztą film się nazywa. Cały obraz tańczy wraz z nią, porusza się rytmem muzycznym i zachwyca wzrok i słuch widza.

Liljan Harvey jest Angielką, gra w filmach niemieckich, jednocześnie wraz z Garamem nagracując wersje francuskie. Taką właśnie wersję oglądamy w „Casino”.

Słowo należy się doskonałemu komikowi, który często okazuje się w filmach francuskich — Lucianowi Baroux. Tu w roli księcia-lowelasa jest jak zawsze doskonały i niezawodny.

O ile film daje parę chwil rozrywki i odpoczynku, o tyle dodatki są mizerne. — Szczególnie ten polski przegląd, krecony przez kogós, kto nie ma pojęcia o aparacie filmowym — jest okropny. Zdjęcia skaczą, gonią jak szalone i denerwują widza. Sala krzyżeje i tupie, ale za mało. Tad. C.

W następną niedzielę (2 października) na torze kolarskim na Stadjenie Ośrodek (Pióromont) odbędą się zawody kolarskie oraz popisy motocyklistów. Sądząc z frekwencji na otwarciu toru, i te zawody zgro madzą na „trybunach” tłumy.

ZAWODY SZKOLNE
W niedzielę zakończyły się dotychczas w wody lekkoatletyczne o mistrzostwo wileńskich szkół średnich. Z racji licznych zgłoszeń trwały one przez trzy dni i cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności (czytaj zszubakierzy płoi objoga). Pogoda niedopisała, to też wyniki osiągnięte w nie których konkurencjach niezbyt wniecie odzwierciedlają poziom młodocianych zawodników. Ale nie o rekordy przeleci i gdzie i nie o tworzenie kilku, bodaj nawet Kuseofskich. Akcja WF. ma zadania mniej byskotliwe, ale realniejsze.

Wynik techniczne w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco: Biegi: 100 m. — Krauze (Szk. Techn.) 12 sek., Zaleski (g. A. Mickiewicza), Kowalski (g. A. Mick.) — 110 m. przez płotki: — Kowalski (g. A. Mick.) 20,6 sek., Parfionow (g. Leleweła), Amelczenko (g. Leleweła); 1500 m. — Samecki (Szk. ogr.) 4 m. 35,6 sek., Herman (Sem. Nauca), Tomaszewicz (g. A. Mick.) Skoki: wznwyż — Amelczenko (g. Leleweła) 165 cm., Krauze (Szk. Techn.), Kowalski (g. Mick.), wdal — Krauze 6 m. 15 cm., Malachowski (Szk. Ogr.), Kowalski.

Pchnięcie kulą — Fiedoruk (Szk. Tech.) 12,46 m., Pazurkiewicz (g. Z. Aug.), Urban (g. Leleweła), Rzut dyskiem — Żukowski (g. Mick.) 32,9 m., Fiedoruk, Urban (g. Leleweła).

SKURJAT Art. Fotograf
Przyjmowane są również roboty amatorskie. Dla młodzieży specjalny rabat.

Pożar wsi
WILNO. — Przedwczoraj we wsi Kiszance gm. świeciańskiej z nieznanymi bliżej przyczynami wybuchł pożar. Ogień momentalnie objął znaczną część wsi, rozszerzając się coraz bardziej. Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej pożar

po kilku godzinach zdolano umiejscowić. Pastwą płomieni padło 9 domów mieszkalnych wraz ze sprzętami oraz kilkanaście budynków gospodarskich z żywym i martwym inwentarzem.

WILNO. — Sprawy podpalenia maj. Mieczysława w gm. hruzdowskiej nie zostały dotychczas wykryci. również nie są ustalone powody, dla jakich dokonano zbrodni.

Według ścisłych obliczeń straty spowodowane pożarem wynoszą 40 tysięcy złotych.

Splonęła mianowicie stodoła wraz ze zbiorami i inwentarzem. Jedynie budynek był zaasekurowany.

Kto podpalił Mieczysława
WILNO. — Sprawy podpalenia maj. Mieczysława w gm. hruzdowskiej nie zostały dotychczas wykryci. również nie są ustalone powody, dla jakich dokonano zbrodni.

Według ścisłych obliczeń straty spowodowane pożarem wynoszą 40 tysięcy złotych.

Splonęła mianowicie stodoła wraz ze zbiorami i inwentarzem. Jedynie budynek był zaasekurowany.

